

Sygn. akt V Pa 41/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2013 r.

**Sąd Okręgowy w Kaliszu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Miniecka (spr.)
Sędziowie:	SSO Ewa Nowakowska SSO Stanisław Pilarczyk
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Kałużna

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2013 r. w Kaliszu

apelacji pozwanego I. T. prowadzącej działalność gospodarczą pod Firmą (...)w K.

od wyroku Sądu Rejonowego w Kaliszu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 maja 2013 r. sygn. akt IV P 256/12

w sprawie z powództwa **P. M.**

przeciwko **I. T. prowadzącej działalność gospodarczą pod Firmą (...)w K.**

o wynagrodzenie

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 450,00 (czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.**

### UZASADNIENIE

Powód P. M. wniósł pozew przeciwko I. T., prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...)w K. o zasądzenie kwoty 7.306,32 złotych tytułem nie wypłaconego wynagrodzenia za pracę za okresy od 29.10.2011 r. do 18.12.2011 r. oraz od 07.01.2012 r. do 16.02.2012 r. W uzasadnieniu żądania powód podał, iż pozwana nie wypłaciła mu umówionego wynagrodzenia za pracę, a dochodzona kwota została przeliczona według kursu NBP z 17.05.2012 kwoty 1680 Euro (1 ero=4,349 zł).

Pozwana I. T., prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...)w K., wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, że powód otrzymał w całości należne mu wynagrodzenie.

Sąd Rejonowy w Kaliszu wyrokiem z dnia 20 maja 2013 r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 7.306,32 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za okres od 29.10.2011 r. do 18.12.2011 r. oraz od 07.01.2012 r. do 16.02.2012 r., wraz

z odsetkami ustawowymi od dnia 22 maja 2012 r. do dnia zapłaty, orzekł o kosztach procesu obciążając nimi pozwaną oraz o rygorze natychmiastowej wykonalności. Wyrok powyższy zapadł w oparciu o następujący stan faktyczny :

Powód P. M. jest emerytem i pobiera świadczenie emerytalne z tytułu pracy w MSW. W dniu 06.06.2011 r. powód P. M. zawarł z I. T. umowę o pracę na czas określony do 31.12.2011 r. Powód zobowiązał się do wykonywania pracy murarza-tylnkarza na terenie (...), w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem 1.386,00 złotych brutto. Z dniem 03.08.2011 strony rozwiązały powyższą umowę na mocy porozumienia stron. Mimo rozwiązania umowy, powód nadal świadczył pracę na rzecz pozwanej. Strony umówiły się ustnie, że powód będzie świadczył pracę remontowo-budowlaną na terenie Francji. Strony uzgodniły wynagrodzenie w wysokości 1.000 euro miesięcznie (250 euro tygodniowo). Powód świadczył pracę pomocnika murarza od czerwca 2011 r. do lutego 2012 r. z przerwami. Wynagrodzenie miało być płacone tylko za okresy pracy we Francji. Powód miał dłuższą przerwę w pracy we wrześniu i październiku 2011 r. Powód otrzymywał wynagrodzenie zaliczkowo. Dowodem wypłaty były dokumenty KW. Dokument taki był wypisywany na jedną kwotę. Pracownik kwitował odbiór pieniędzy i nie otrzymywał dokumentu wypłaty. Część dokumentów KW było wypisywanych przez pozwaną w Polsce, a część we Francji przez męża pozwanej T. T..

W czerwcu 2011 r. powód otrzymał za pracę 110 euro (7.06.2011 r. – 100E, 30.06.2011 r. – 10E), w lipcu 2011 – 940 euro (02.07.2011 r. – 25 euro, 07.07.2011 r. – 100E, 01.07.2011 r. – 20E, 10.07.2011 r. – 200E, 19.07.2011 r. – 545E, 31.07.2011 r. – 50E). W sierpniu 2011 r. powód otrzymał 1050 Euro (10.08.2011 r. – 50E, 17.08.2011 r. – 40E, 21.08.2011 r. – 960E).

Powód świadczył pracę we Francji także w okresach od 29.10.2011 r. do 18.12.2011 r. i od 07.01.2012 r. do 16.02.2012 r. Za pracę w tych okresach pozwana wypłaciła powodowi 1320 euro (29.10.2011 r. – 100E, 03.11.2011 r. – 20E, 08.11.2011 r. – 30E, 19.12.2011 r. – 200E, 09.11.2012 r. – 30E, 09.12.2011 r. – 435E, 15.11.2011 r. – 20E, 11.12.2011 r. – 200E, 21.11.2011 r. – 50E, 09.12.2011 – 40E, 01.12.2011 r. – 50E, 16.01.2012 r. – 20E, 23.01.2012 r. – 25E oraz 80 euro w dniu nieokreślonym na KW). Łącznie z dokumentów KW wynika, że powód otrzymał 1.300 euro.

W dniu 28.10.2011 r. powód otrzymał 670 euro na zakup opon do samochodu dostawczego, co wynika z dokumentów KW. Kwota ta jednak nie jest wynagrodzeniem za pracę. Po powrocie do kraju powód domagał się od pozwanej wypłaty brakującego wynagrodzenia. Pismem z dnia 06.04.2012 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty 1530 euro. Mąż pozwanej T. T., na posiadanym dokumencie KW bez daty, na kwotę 80 euro, dopisał trzy kwoty 50 euro, 50 euro i 3100 euro. W ten sposób uzyskano dokument KW na kwotę 3280 euro. Natomiast dokument KW z 07.07.2011 r. wystawiony na kwotę 100 euro został przerobiony przez pozwaną na 1.100 euro. W okresie czerwiec 2011 r. – luty 2012 r. powód otrzymał 3400 euro z tytułu wynagrodzenia za pracę (06.2011 r. – 110E, 07.2011 r. – 940E, 08.2011 r. – 1050E, 10.2011 r. 100E, 11.2011 r. – 150E, 12.2011 r. – 925E, 01.2012 r. – 45E i 80 Euro bez daty).

Powód przepracował u pozwanej około 8 miesięcy, z czego według pozwanej 21 tygodni przebywał we Francji. Za 21 tygodni pracy przy pensji 250 euro powód powinien uzyskać wynagrodzenie w wysokości 5.250 euro. Przy założeniu, że powód miał uzyskiwać wynagrodzenie w wysokości 225 euro, jak twierdzi pozwana, wynagrodzenie powoda winno wynosić 4.725 euro. Odliczając od powyższych kwot uzyskane wynagrodzenie w kwocie 3.400 euro otrzymujemy niedopłatę wynagrodzenia na rzecz powoda w wysokości 1.850 lub 1.325 euro. Kwota 1.680 euro, której dochodzi powód nie przewyższa kwoty 1.850 euro. Powód pracował za granicą z A. K., M. S., R. R., Z. N. i D. Z.. Pracownicy ci byli zatrudnieni u pozwanej na umowy o pracę lub umowy cywilnoprawne. Pozwana nie neguje zatrudnienia powoda na podstawie umowy o pracę.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie zeznań powoda P. M. k.111 akt, pozwanej I. T. k.112 oraz zeznań świadków : M. M. k.67-68, A. K. k.68, M. S. k.68-69, R. R. k.94-95, B. W. k.95, T. T. k.95-97, E. N. k.109-110, D. Z. k.110 a także na podstawie załączonych dokumentów, w szczególności dowodów wypłat KW i opinii biegłego z zakresu grafologii.

Zdaniem sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia, że powód był zatrudniony na umowę o pracę za wynagrodzeniem 1000 euro miesięcznie (250 euro tygodniowo). Kwota 1.000 euro jest potwierdzona przez

świadków – żonę i szwagra powoda, ale także przez współpracowników. Nawet T. T., mąż pozwanej, nie zaprzecza, że wynagrodzenie powoda kształtowało się w wysokości 900-1000 euro miesięcznie. Wynagrodzenie uzyskane przez powoda w miesiącach lipcu i sierpniu 2011 wynosiło ok. 1.000 euro. To potwierdza dodatkowo twierdzenia powoda. Pracownicy, w tym powód, otrzymywali wynagrodzenie zaliczkowo. Rozliczenie następowało w kraju. Pozwana zatrzymywała część wynagrodzenia miesięcznego tytułem zabezpieczenia. Na pobrane kwoty były wystawiane dowody wypłaty KW. Dokumenty te były wystawiane przez pozwaną lub jej męża, zawsze na jedną kwotę.

Powód zakwestionował 3 dokumenty KW mające potwierdzić otrzymane przez niego wynagrodzenie. Pierwsze KW z 28.10.2011 na kwotę 670 euro, z którego wynika, że powód pobrał pieniądze na zakup opon do samochodu dostawczego, nie może być potwierdzeniem, że jest to wynagrodzenie. Kolejne KW z 07.07.2011 na kwotę 1.100 euro, zbadany przez biegłego, wykazał cechy przerobienia. Pozwana lub ktoś na jej zlecenie dopisał cyfry „1” i słowa „tysiąc” oraz „do odciążenia za kolejne miesiące pracy”. Faktycznie dokument potwierdza wypłatę tylko kwoty 100 euro a nie 1.100 euro. Wobec powyższego należy odmówić wiary pozwanej i jej mężowi, że na mocy tego dokumentu wypłacono powodowi więcej niż 100 euro. Trzeci dokument KW nie ma daty i opiewa na kwotę 3.280 euro. Z zeznań świadków (poza T. T.) wynika, że dokument KW zawsze opiewał na jedną kwotę. W tym przypadku dokument sumuje aż 4 kwoty – 80,50,50 i 3.100 euro. Świadkowie zeznali też, że nigdy nie wypłacono zaliczkowo aż takich dużych kwot. Ponadto T. T. przyznał, że dokument ten był wypełniany dwukrotnie, w późniejszym terminie dopisano kwoty aby wykazać rozliczenie z powodem za pracę. Gdyby doliczyć kwoty 1.000 i 3.200 euro to okazałoby się, że powód otrzymałby więcej wynagrodzenia niż mu się należało. Twierdzenie pozwanej, że powód otrzymał więcej pieniędzy niż mu się należało jest nielogiczne. Nikt nie wypłaca za darmo tak dużych kwot, których nie można potraktować jako zaliczkę na poczet przyszłej pracy. T. T. miał świadomość tego, że pozwana nie chce dalej współpracować z powodem jak i on sam już wcześniej podjął decyzję, że w lutym rozstać się z powodem. Pod znakiem zapytania jest też kwestia potrącenia powodowi z wynagrodzenia kosztów źle wykonanej pracy (dachu). Pozwana bowiem nie wie jakie straty poniosła. Pozwana i jej mąż nie są zgodni w tym czy doszło faktycznie do jakichkolwiek potrąceń. Potrącenia takie winny być dokonane za zgodą pracownika wyrażoną na piśmie (art.91 par.1 KP). Dlatego też sąd uznał, że nie doszło do skutecznego potrącenia z wynagrodzenia powoda.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego sąd uznał, że powód był zatrudniony na umowę o pracę, w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 1000 euro miesięcznie chociaż pracodawca nie wywiązał się z obowiązku o którym mowa w art. 29 § 3 kodeksu pracy. Strony uzgodniły, że wynagrodzenie będzie płacone za wykonywaną we Francji pracę. Pozwana nie prowadziła ewidencji czasu pracy oraz wynagrodzenia. Czas pracy w sprawie nie został dokładnie ustalony. Generalnie strony są zgodne, że pracę powód wykonywał w okresie 8 miesięcy od czerwca 2011 roku do lutego 2012 roku. Powód spędził we Francji 21-22 tygodnie. Przyjmując 21 tygodni pracy po 250 euro otrzymujemy kwotę 5.250 euro. Taką kwotę winien otrzymać powód za pracę u pozwanej. Według zeznań powoda i jego żony wypłacono kwotę do 3.300 euro. Zdaniem sądu, z przedłożonych przez pozwaną dowodów wypłat KW, nie negowanych przez powoda, wynika, że wypłacono powodowi z tytułu pracy kwotę 3.400 euro. Różnica wynosi więc 1.850 euro. Powód dochodzi 1.680 euro. Wynagrodzenie pracownika podlega ochronie (art. 84 k.p.). Wszelkie potrącenia są możliwe zgodnie z przepisami art. 87-91 k.p.

W niniejszej sprawie strona pozwana nie wykazała zasadności dokonania potrąceń z wynagrodzenia za pracę. Sąd zasądził więc dochodzoną przez powoda kwotę po przeliczeniu na złotówki według kursu euro NBP z 17.05.2012 r., to jest z daty wnoszenia pozwu. Odsetki sąd zasądził od daty wniesienia pozwu, gdyż powód przed tą czynnością wzywał pozwaną do zapłaty zaległego wynagrodzenia. O rygorze natychmiastowej wykonalności sąd orzekł na podstawie art. 477/2 §1 kodeksu postępowania cywilnego, przyjmując wysokość miesięcznego wynagrodzenia na poziomie 1.000 euro. O kosztach sąd rozstrzygnął zgodnie z art. 98 k.p.c., w myśl którego strona przegrywająca sprawę ponosi koszty procesu. Wynagrodzenie pełnomocnika zostało ustalone na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. Przy jego wysokości uwzględniono wartość przedmiotu sporu oraz 75 % stawki przysługującej pełnomocnikowi za prowadzenie sprawy pracowniczej.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, a konkretnie art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodu przeprowadzonego w sprawie – opinii biegłego, co w konsekwencji doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych i uznania, że pozwana wraz z mężem dopuściła się przerobienia dwóch dokumentów i na tej podstawie ustalenia wysokości rzekomego długu pozwanej względem powoda,

2. sprzeczność ustalonego przez Sąd orzekający stanu faktycznego ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

W związku z powyższym wносиła o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenia powództwa,

ewentualnie o

1. przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;

2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania sądowego za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o:

1. oddalenie apelacji w całości,

2. obciążenie pozwanej kosztami postępowania w całości, w tym kosztami zastępstwa procesowego powoda wg norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest usprawiedliwiona.

Wbrew zarzutowi skarżącej sąd I instancji poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne mające oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, które sąd odwoławczy w pełni akceptuje i przyjmuje za własne stąd też nie zachodzi potrzeba powtórnego ich przytaczania.

Ustalenie wynagrodzenia powoda na kwotę 1.000 euro miesięcznie (250 euro tygodniowo) w świetle zebranego w sprawie materiału, a w szczególności zeznań świadka B. W., E. N. oraz T. T. nie może budzić wątpliwości co do wysokości wynagrodzenia powoda.

Sąd I instancji opierając się na opinii biegłego grafologa doszedł do słusznego wniosku o przerobieniu dokumentu KW z 07.07.2011 r. na kwotę 1.100 euro, który zbadany przez biegłego wykazał cechy przerobienia. Na dokumencie tym zostały dopisane cyfry „1” i słowa „tysiąc” oraz „do odciążenia za kolejne miesiące pracy”. Pozwalało to na przyjęcie, że dokument ten może potwierdzać wypłatę powodowi wynagrodzenia tylko w kwocie 100 euro, a nie 1.100 euro. Wobec powyższego odmowa wiarygodności zeznaniom pozwanej i jej męża, że na podstawie tego dokumentu wypłacono powodowi więcej niż 100 euro jest uzasadniona. Dokumenty KW, jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń, wystawiane były tylko przez pozwaną lub jej męża. Wobec tego logiczny jest wywiedziony przez sąd I instancji wniosek, że to pozwana dokonała przerobienia dokumentu.

Poza tym zauważyć należy, iż pozwana w swoich zeznaniach przyznała, że dokument KW na kwotę 1.100 euro został wystawiony przez nią i to w tym celu, aby pracownik udowodnił żonie, że otrzymał więcej wynagrodzenia niż mu się należało. Powyższe budzi wątpliwości czy dokument ten w rzeczywistości potwierdzał wypłatę powodowi wynagrodzenia w wysokości wyższej od tej, jaka się powodowi za pracę należała.

Uzasadniona jest w świetle zasad doświadczenia życiowego konstatacja Sądu I instancji dotycząca wypłacaniu na poczet przyszłego wynagrodzenia zaliczek pracownikowi, któremu – jak to wynika z zeznań pozwanej – „nawet sprzątanie nie wychodziło”.

Wobec tego nie budzi zastrzeżeń przyjęty przez Sąd I instancji pogląd, iż wątpliwe jest wypłacanie przez pozwaną takiemu pracownikowi wynagrodzenia zaliczkowo na poczet przyszłego wynagrodzenia i nie jest oceną dowolną lecz znajdującą oparcie w świetle zasad doświadczenia życiowego oraz zebranych w sprawie materiale dowodowym dotyczącym jakości świadczonej przez powoda pracy.

Jeżeli chodzi o zakwestionowany przez powoda dokument KW bez daty, dotyczący wypłaconych powodowi zaliczek na łączną kwotę 3.280 euro, to świadek, T. T., przyznał, że dokument ten był wypełniany dwukrotnie i że w późniejszym terminie dopisane zostały kwoty, mające wykazać rozliczenie z powodem za pracę. Zaakceptować należy w świetle tych zeznań przyjęcie przez Sąd I instancji, iż powód otrzymał jako wynagrodzenie tylko kwotę 80 euro, figurującą na pierwszej pozycji tego dokumentu. Brak daty na tym dokumencie uzasadnia wysnuty przez Sąd Rejonowy wniosek, że wykazane w ten sposób rozliczenie może w rzeczywistości stanowić nie tyle rozliczenie w postaci otrzymanych przez powoda zaliczek co dokonane przez pracodawcę potrącenie poniesionych przez niego strat w postaci kosztów źle wykonanego dachu z wynagrodzenia powoda za pracę.

Poza tym stwierdzić należy, iż nie jest dopuszczalne późniejsze czynienie przez pracodawcę jakichkolwiek zmian w wystawionym wcześniej dokumencie wypłaty wynagrodzenia w postaci dopisywania, bez wiedzy tego pracownika, dalszych kwot na podpisanym wcześniej przez niego dokumencie KW i bez późniejszego potwierdzenia ich otrzymania przez tego pracownika.

Pracodawca powinien prowadzić dokumentację pracowniczą dotyczącą wysokości otrzymywanego przez pracownika wynagrodzenia w sposób przejrzysty i nie budzący wątpliwości, obrazujący także wysokość otrzymanych przez pracownika zaliczek w poszczególnych miesiącach, w których zostały one wypłacone jako część należnego wynagrodzenia za pracę.

Poza tym słusznie sąd I instancji zauważył, że gdyby zliczyć wszystkie wypłacone powodowi według twierdzeń strony pozwanej zaliczki na poczet należnego wynagrodzenia, to wówczas okazałoby się, że powód otrzymał od pozwanej dużo wyższe wynagrodzenie od tego, jakie się mu w rzeczywistości należało. Twierdzenie strony pozwanej o wypłaceniu powodowi wyższego wynagrodzenia niż należne musi budzić uzasadnione wątpliwości zarówno z e względu na marną jakość świadczonej przez powoda pracy jak i brak zamiaru dalszego zatrudnienia powoda przez pozwaną ze względu na brak kwalifikacji powoda i umiejętności jej wykonywania a tym samym nieprzydatność dla pracodawcy.

Reasumując brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd Rejonowy poczynił ustalenia sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym oraz przekroczył granice swobodnej oceny dowodów dopuszczając się tym samym naruszenia przepisu art. 233 k.p.c.

Wobec powyższego apelacja jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 z późniejszymi zmianami).